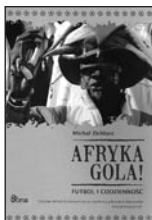


MICHAŁ ZICHLARZ***Afryka gola!******Futbol i codzienność***

POZNAŃ, WYDAWNICTWO SORUS, 2010

Gdy kupiłem książkę Michała Zichlarza *Afryka gola!* byłem jeszcze świeżo pod wrażeniem emocji związanych z meczami Pucharu Narodów Afryki, który odbył się w 2010 roku na boiskach Angoli. Natomiast gdy pisałem jej recenzję, miałem przed oczami serię rzutów karnych z finału PNA w 2012 roku. Ach, co to były za emocje, gdy Wybrzeże Kości Słoniowej przegrywało z Zambią w rzutach karnych, a w lokalu „La Mama African Restaurant” na warszawskim Muranowie grupa sympatyków afrykańskiej piłki krzyczała ze szczęścia „Zambia, Zambia!”. Byłem tam, też krzyczałem, bo uwielbiam Puchar Narodów Afryki, uwielbiam afrykański futbol i wszystko, co z nim związane. I książka Zichlarza jest właśnie dla takich zapaleńców jak ja, dla fanów zarówno Drogby, jak i Eto’o, ale także dla miłośników futbolu z głębokiej afrykańskiej prowincji, którzy szukają informacji niedostępnych w głównych serwisach sportowych.



Afryka gola! to jednak przede wszystkim doskonały przewodnik po kilku krajach Afryki. Są wśród nich między innymi największe potęgi afrykańskiej piłki nożnej: Tunezja, Egipt, Senegal, Ghana, RPA, Nigeria oraz Mozambik. Poszczególne rozdziały zawierają opisy kolejnych podróży autora. W części poświęconej Nigerii Zichlarz przywołuje „nigeryjski szok”, który przeżyła Polska po pojawieniu się w reprezentacji Emmanuela Olisadebe.

Autor nie pisze o afrykańskiej piłce nożnej jedynie z perspektywy kibica-turysty. W przeszłości grał między innymi w drużynach juniorskich Czarnych Gorzyce i Odry Wodzisław. Doświadczenie to pozwoliło mu spojrzeć na opisywane mecze z punktu widzenia piłkarskiego fachowca, który rozumie grę i potrafi dostrzec jej niuanse.

Zichlarz prowadzi również blog www.afryka-gola.pl. Na bieżąco komentuje w nim zdarzenia na piłkarskim Czarnym Łądzie.

JACEK PURSKI